

**Sygn. akt I C 384/11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Nowak

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu

w dniu 17 lutego 2015 roku w C. na rozprawie

sprawy z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W.

przeciwko D. M. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego D. M. (1) na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 70.705,60 zł (siedemdziesiąt tysięcy siedemset pięć złotych sześćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2011 r.;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. nakazuje pobrać od powoda z zasądzonego na jego rzecz roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 217,44 zł (dwieście siedemnaście złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem brakujących kosztów sądowych;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 144,96 zł (sto czterdzieści cztery złote dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem brakujących kosztów sądowych;
5. przyznaje biegłemu sądowemu K. K. kwotę 185 zł (sto osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem wynagrodzenia za sporządzoną w sprawie opinię;
6. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.876,26 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt sześć złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**I C 384/11**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 września 2011 r. (data nadania w placówce pocztowej) powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwany D. M. (2) zapłacił na jego rzecz kwotę 176.764 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania zgodnie z załączonym spisem kosztów.

Uzasadniając roszczenie objęte pozwem powód podał, iż w dniu 28 maja 2008 r. B. D. (1) wykonując swoje obowiązki pracownicze, podczas manewru cofania samochodem ciężarowym marki K. o nr rej. (...), potrącił piesze go Z. G., który w wyniku doznanych obrażeń zmarł na miejscu zdarzenia. W dacie tego zdarzenia B. D. (1) był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w firmie (...). Powód wskazał dalej, że z uwagi na treść art. 120 § 1 k.p. do naprawienia

szkody wyrządzonej przez pracownika przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych zobowiązany jest wyłącznie pracodawca, czyli w tym wypadku D. M. (2). W dniu kiedy doszło do wypadku pozwany nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem wskazanego wyżej pojazdu, gdyż w tym zakresie nie zawarł stosownej umowy. Powód podniósł, iż w związku z tym to na nim jako Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym spoczywał ciężar wypłaty odszkodowania na rzecz osób uprawnionych, które w tym wypadku wyniosło łącznie 176.764 zł. Na należnością tą złożyły się następujące kwoty:

- 14.400 zł tytułem wyrównania renty alimentacyjnej za okres od dnia 1 czerwca 2008 r. do dnia 30 września 2009 r. (300 miesięcznie) na rzecz A. G. (1), A. G. oraz M. G.,
- 54.000 zł tytułem odszkodowania po śmierci męża oraz ojca na rzecz A. G. (1), A. G. oraz M. G.,
- 4.464 zł tytułem zwrotu kosztów pochówku Z. G.,
- 6.300 zł tytułem renty wypłacanej na rzecz M. G. za okres od dnia 1 października 2009 r. do dnia 30 czerwca 2011 r.,
- 6.300 zł tytułem renty wypłacanej na rzecz A. G. za okres od dnia 1 października 2009 r. do dnia 30 czerwca 2011 r.,
- 6.300 zł tytułem renty wypłacanej na rzecz A. G. (1) za okres od dnia 1 października 2009 r. do dnia 30 czerwca 2011 r.,
- 20.000 zł tytułem kapitalizacji renty wypłacanej na rzecz A. G. (1) zgodnie z podpisaną ugodą;
- 40.000 zł tytułem kapitalizacji renty wypłacanej na rzecz A. G. zgodnie z podpisaną ugodą,
- 25.000 zł tytułem kapitalizacji renty wypłacanej na rzecz M. G. zgodnie z podpisaną ugodą.

Powód wskazał, iż po spełnieniu powyższych świadczeń, w dniu 27 lipca 2011 r. wezwał pozwanego do dobrowolnego uregulowania należności, które jednak nie zostały zapłacone. Jako podstawę swoich roszczeń powód przytoczył przepisy art. 55 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, art. 518 § 1 pkt 1 i 4 k.c. oraz art. 415 k.c.

Nakazem zapłaty z dnia 4 października 2011 r., I Nc (...) Sąd nakazał pozwanemu D. M. (1), aby zapłacił powodowi Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. kwotę 176.764 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2011 r. w terminie 2 tygodni od dnia doręczenia niniejszego nakazu zapłaty oraz kwotę 5.827 zł tytułem kosztów postępowania (k. 46).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 50-53).

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż wypłata świadczeń dokonana przez powoda nastąpiła bezzasadnie i przedwcześnie, a nadto powód nie wykazał podstaw na których wyliczył wartość odszkodowania i skapitalizowanej renty w łącznej kwocie 176.764 zł. Powołując się na tezy z piśmiennictwa pozwany wskazał, iż wystąpienie przez poszkodowanego przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu o wyrównanie szkód, zarówno na osobie jak i mieniu jest skuteczne tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że szkoda została wyrządzona ruchem pojazdu mechanicznego, którego posiadacz był obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC, a jednocześnie posiadacz pojazdu jest odpowiedzialny cywilnie za szkodę powstałą w związku z jego ruchem. W dalszej kolejności pozwany podniósł, iż w dniu zdarzenia pojazd marki K., przez którego użycie mogło dojść do wyrządzenia szkody, był pojazdem wyrejestrowanym. Odwołując się do treści art. 23 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany zarzucił, iż nie miał obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w zakresie powyższego pojazdu.

Pozwany zarzucił ponadto, iż wypłata świadczeń była również nieuzasadniona w świetle przesłanki w postaci powstania szkody w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. W tym zakresie podniósł, iż B. D. (1) w czasie poprzedzającym zdarzenie, w którym poniósł śmierć Z. G., wykonywał stale określoną czynność polegającą na

naładowaniu miałem węglowym samochodem i cofaniu tymże pojazdem w celu dowożenia miału ze składowiska na przymę węgla usypaną na drodze wewnątrzzakładowej. W ocenie pozwanego działania podejmowane przez kierującego nie nosiły w sobie znamion ruchu lub cofania w rozumieniu ustawy Prawo o ruchu drogowym, lecz były swego rodzaju cyklicznie powtarzanym manewrem technologicznym – czynnością stałą i powtarzalną będącą składową zleconego procesu przewożenia. W świetle tych okoliczności pozwany wskazał, iż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 28 maja 2008 r. stanowiło wyłącznie wypadek przy pracy, a zatem szkoda wyrządzona poszkodowanemu nie została spowodowana ruchem pojazdu mechanicznego.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł także, iż poszkodowany przyczynił się do zaistnienia zdarzenia. W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie karnej poszkodowanemu znany był sposób pracy i poruszania się po terenie zakładu, gdzie miał miejsce wypadek. Zdawał sobie również sprawę, że znajduje się tam samochód marki K., który wykonuje prace w sposób powtarzalny, gdyż jak wynika z zeznań świadka A. G. (2) złożonych w postępowaniu karnym, proces wykonywania prac transportowych odbywał się w ten sposób już od około 3 tygodni przed zdarzeniem. W dniu zdarzenia pojazd marki K. nie mógł być dla poszkodowanego niewidoczny czy też niesłyszalny, co również wynika z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie karnej. W ocenie pozwanego nie bez znaczenia, dla przyczynienia był również fakt, iż poszkodowany jako pracownik był zobowiązany do noszenia kasku, którego w chwili zdarzenia nie posiadał na głowie.

Zdaniem pozwanego powód nie wykazał także podstaw wypłaty odszkodowania osobom uprawnionym w takiej wysokości jak miało to miejsce oraz nie uwzględnił przy ustalaniu jego wysokości, że poszkodowany mógł przyczynić się do powstania szkody. W tym zakresie wątpliwości budzą wyliczenia wynikające z tzw. arkuszy likwidacyjnych, gdzie nie wskazano podstaw ani wskaźników, które pozwalałyby na obliczenie ewentualnie należnego odszkodowania, zadośćuczynienia bądź renty. Ponadto w ugodach zawartych przez żonę poszkodowanego A. G. (1) z powodem nie zostało wykazane jej umocowanie do występowania w imieniu dzieci poszkodowanego i dokonywania czynności prawnych mających na celu wypłatę skapitalizowanej renty odszkodowawczej, które niewątpliwie przekraczały zakres czynności zwykłego zarządu. Pozwany wskazał także, iż wypłata świadczeń na rzecz członków rodziny poszkodowanego została dokonana przez powoda przedwcześnie, gdyż zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności mające znaczenie dla ustalenia czy i w jakiej wysokości świadczenia tego winny zostać przyznane. W tym zakresie pozwany odwołał się również do faktu, iż w dacie wypłaty świadczeń postępowanie karne dotyczące zdarzenia z dnia 28 maja 2008 r. nie zostało jeszcze prawomocnie zakończone.

W odpowiedzi na sprzeciw (k. 66-67) powód podtrzymał dotychczasowe żądanie, uściślając, iż podstawę prawną dochodzonych w niniejszej sprawie roszczeń stanowią przepisy art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 120 § 1 k.p., art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Pozwany D. M. (2) prowadzi przedsiębiorstwo (...). W ramach tej działalności pozwany zawarł umowę o wykonywanie usług przewozu węgla i produktów węglopochodnych na terenie koksowni (...) mieszczącej się przy ul. (...) w B.. Realizacją wskazanych usług zajmował się pracownik pozwanego B. D. (1), który wykonywał je przy pomocy samochodu ciężarowego marki K. nr rej. (...), koloru siwego stanowiącego własność pozwanego. Na terenie koksowni znajdował się także drugi pojazd tej marki, koloru pomarańczowego również należący do pozwanego, który nie był zarejestrowany oraz co do którego nie zawarto umowy obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pojazd ten był oznaczony nr rejestracyjnym (...) i był wykorzystywany do prac transportowych w czasie kiedy K. o nr rej (...) ulegał awarii.

/okoliczności bezsporne, częściowo zeznania B. D. k. 105-106, zeznania Z. M. k. 137, 139/

W dniu 28 maja 2008 r. B. D. (1) przystąpił do wykonywania pracy o godzinie 6.00 i początkowo transportował koks na terenie zakładu przy pomocy pojazdu K. nr rej. (...). W pewnym momencie samochód ten uległ jednak awarii i do czasu jego naprawy B. D. (1) postanowił korzystać z pojazdu oznaczonego tablicami rejestracyjnymi (...) i przy

jego pomocy rozpoczął przewożenie węgla z placu składowego na pryzmę położoną przy krawędzi przebiegającej przez teren koksowni drogi wewnętrznej. Proces ten odbywał się w ten sposób, że B. D. (1) po załadunku węgla poruszał się na wprost w kierunku baterii koksowniczej, przed którą skręcał w prawo, zatrzymywał się, a następnie cofając wykonywał skręt w lewo. Po zakończeniu tego manewru i przejechaniu kolejnego odcinka na wprost B. D. (1) wyładowywał węgiel na pryzmę, po czym powtarzał cały proces od początku. W trakcie wykonywania tych prac pojazd kierowany przez B. D. (1) poruszał się z prędkością około 10 km/h. Tego dnia panowała wysoka temperatura, było słonecznie i wiał wiatr, który powodował powstawanie tumanów pyłu węglowego utrudniającego widoczność osobom znajdującym się na terenie koksowni.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: zeznania B. D. k 105 -106, A. W. k. 112, A. G. k. 113/

Na terenie zakładu (...) pracę wykonywał również poszkodowany Z. G., będący pracownikiem Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w D.. W dniu 28 maja 2008 r. poszkodowany na polecenie swojego przełożonego – brygadzysty Z. M. (2) wraz z K. G. (1) wykonywali obowiązki pracownicze w przedsiönku warsztatu mechanicznego i biura utrzymania ruchu. W związku z tym, że nie udało się im wykonać zamierzonych prac, około godziny 11.00 otrzymali od J. P. (1) polecenie powrotu na stałe stanowisko pracy, które znajdowało się wówczas w pobliżu baterii koksowniczej. Pierwszy z przedsiönka wyszedł K. G. (1), który poruszając się prawą stroną drogi wewnętrznej minął poruszający się nią pojazd K. kierowany przez B. D. (1). Poszkodowany Z. G., opuścił przedsiönek jako drugi, a następnie ruszył do miejsca przeznaczenia lewą stroną drogi wewnętrznej. W tym samym momencie B. D. (1), wykonywał manewr cofania po łuku, aby podjechać do miejsca składowania węgla i zrzucić przewożony ładunek. Zarówno poszkodowany jak i B. D. (1) nie obserwowali należycie drogi wewnętrznej, po której się poruszali. W konsekwencji B. D. (1) w trakcie wykonywania manewru cofania, najechał na Z. G., który wszedł na fragment drogi wewnętrznej po której w tamtym momencie poruszał się samochód K. oznaczony numerami rejestracyjnymi (...). Poszkodowany przewrócił się i został przejechany przez jedno z tylnich kół samochodu. Wypadek został zaobserwowany przez pracującego w pobliżu operatora dźwigu J. W. (1), który krzycząc poinformował B. D. (1), że pod kołami jego samochodu znajduje się człowiek. Ten natychmiast zatrzymał pojazd, w pobliżu którego szybko pojawili się inni pracownicy zatrudnieni na terenie koksowni (...). O zdarzeniu poinformowano pogotowie ratunkowe, Policję oraz Państwową Inspekcję Pracy. Podjęto również próbę reanimacji poszkodowanego, która jednak nie okazała się skuteczna. Po przyjeździe na miejsce zdarzenia lekarz karetki pogotowia stwierdził zgon Z. G..

/dowód: zeznania J. W. k. 107-108, częściowo K. G. k. 108-109, B. Ż. k. 109-110, W. S. k. 110-111, J. P. k. 111-112, A. W. k. 112, A. G. k. 113, J. K. k. 113-114, J. N. k. 114-115, Z. M. k. 137-139 opinie biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy k. 189-191, 234-236, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych k. 252-256/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 września 2012 r., sygn. akt II K (...) B. D. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 28 maja 2008 r. w B. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż jako kierowca samochodu ciężarowego marki K., nie zachował należytej ostrożności podczas manewru cofania samochodu na drodze wewnątrzzakładowej Zakładu Produkcyjnego (...) przez to, iż jadąc do tyłu w celu rozładunku mialu węglowego nie upewnił się, czy na drodze jazdy tego samochodu nie znajdują się ludzie, a także nie zapewnił sobie pomocy innej osoby w wyniku czego najechał na Z. G., powodując u niego liczne obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy w okolicy skroniowej lewej, złamania kości podstawy czaszki, krwotoku śródczaszkowego i stłuczenia mózgu wielokrotnego złamania żeber z porozrywaniem opłucnej i płuc, stłuczenia płuc, złamania kręgosłupa piersiowego na wysokości Th2 Th3 z uszkodzeniem rdzenia kręgowego, ograniczonego krwotoku do jam opłucnowych i jamy otrzewnowej oraz otarcia naskórka na tułowiu i kończynach, w konsekwencji czego Z. G. poniósł śmierć tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Za powyższy czyn B. D. (1) został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę B. D. (1), który domagał się zmiany tego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

Po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r., XXIII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż B. D. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym nieumyślnie. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy

/dowód: wyr. SR w B. z 19.09.2012 r., k. 542-543, apelacja k. 575-584, z akt II K (...), wyr. SO w K. z 22.01.2013 r. k. 612/

Powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. zaspokoił roszczenia członków rodziny poszkodowanego powstałe w związku z jego śmiercią. Tytułem kosztów pogrzebu i pochówku Z. G. wypłacono na rzecz jego żony A. G. (1) kwotę 4.464 zł. A. G. (1) oraz dzieciom zmarłego M. G. i A. G. przyznano odszkodowania w kwotach po 18.000 zł oraz comiesięczną rentę alimentacyjną w wysokości po 300 zł na rzecz każdego z nich. Świadczenia rentowe były wypłacane przez powoda na rzecz uprawnionych w okresie od czerwca 2008 r. do czerwca 2011 r. Łącznie w tym czasie na rzecz A. G. (1), M. G. i A. G. tytułem renty powód przekazał kwotę 33.300 zł. W dniu 5 maja 2011 r. A. G. (1) działając w imieniu własnym, a w dniu 26 maja 2011 r. jako przedstawiciel ustawowy swoich dzieci zawarła z powodem ugody, w wyniku których Ubezpieczeniowym Fundusz Gwarancyjny przyznał na rzecz uprawnionych jednorazowe odszkodowanie w miejsce wypłacanych im dotychczas rent. Z tytułu odszkodowania A. G. (1) otrzymała kwotę 20.000 zł, A. G. (4) kwotę 40.000 zł, a M. G. kwotę 25.000 zł. A. G. (1) działając w imieniu własnym oraz małoletnich oświadczyła, iż przedmiotowe odszkodowania zaspokajają wszelkie roszczenia uprawnionych wynikające ze zdarzenia z dnia 28 maja 2008 r. Łącznie powód w związku ze szkodą powstałą na skutek tego zdarzenia wypłacił na rzecz uprawnionych kwotę 176.764 zł.

Na etapie postępowania likwidacyjnego powód ustalił, że poszkodowany w żadnym stopniu nie przyczynił się do zaistnienia szkody, w związku z czym wypłata świadczeń na rzecz uprawnionych nastąpiła w wysokości 100 %.

Decyzją zarządu powoda odstąpiono od dochodzenia roszczeń zwrotnych od B. D. (1), przyjmując, że jako pracownik pozwanego nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone nieumyślnie przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: kalkulacje szkody k.10-11, zawiadomienia o przyznaniu świadczeń k. 17-23, arkusze likwidacyjne k. 24-30, raporty płatności świadczeń k. 31-36, ugody k. 38-40, wnioski o anulowanie wierzytelności k. 16, zeznania A. G. k. 165/

Pismem z dnia 27 lipca 2011 r. powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty kwoty 176.764 zł stanowiących sumę świadczeń wypłaconych na rzecz członków rodziny poszkodowanego. W wyznaczonym terminie 7 dni pozwany nie spełnił świadczenia na rzecz powoda.

/dowód: wezwanie do zapłaty k. 37/

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane w nim dowody z dokumentów oraz zeznania świadków, które uznano za wiarygodne. Sąd nie dał natomiast wiary tym fragmentom zeznań B. D. (1), w których podawał, iż pojazd marki K. oznaczony nr rejestracyjnym (...) służył wyłącznie jako baza części zamiennych do drugiego z samochodów tej marki wykorzystywanego przez przedsiębiorstwo pozwanego i jedynie w wyniku niekorzystnego zbiegu okoliczności był eksploatowany krytycznego dnia. Z zeznań innych przesłuchanych w sprawie świadków ( Z. M. k. 139, J. W. k. 107-108, A. G. k. 113) wynika bowiem, iż oba należące do pozwanego pojazdy były używane zamiennie. Ponadto osoby zatrudnione na terenie koksowni (...), które przesłuchano w niniejszej sprawie nie potwierdziły również zeznań B. D. (1) w tej części w której wskazywał, że w razie awarii (...) nr rej. (...) usługi transportowe na terenie zakładu były wykonywane jednym z należących do pozwanego samochodów typu TIR. Świadczenie zgodnie wskazywali, iż transport węgla i innych produktów odbywał się wyłącznie przy pomocy samochodów marki K., co potwierdza, że pojazd oznaczony nr rej. (...) był wykorzystywany w szerszym zakresie niż wynikałoby to z zeznań B. D. (1). Ponadto ten ostatni sam przyznał, iż K.nr rej. (...) w dniu 28 maja 2008 r. był zatankowany i posiadał uzupełniony olej silnikowy, co nie powinno mieć miejsca, gdyby był przeznaczony wyłącznie jako źródło części zamiennych.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom B. D. (1) w części, w której podawał, iż wykonując manewr cofania w czasie bezpośrednio poprzedzającym wypadek obserwował pokonywaną trasę za pomocą lusterek bocznych. Przeczy im bowiem sama logika wypadków, które doprowadziły do najechania na poszkodowanego, do którego niewątpliwie nie doszłoby, gdyby kierujący (ale i pieszy) należycie obserwował obszar znajdujący się w pobliżu pojazdu. Ponadto wersja podana przez świadka pozostaje również w sprzeczności z wnioskami opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych, który jednoznacznie wskazał, że przyczyną zdarzenia była nienależyta obserwacja drogi przez obu uczestników zdarzenia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym było, że w dniu 28 maja 2008 r. na terenie zakładu produkcyjnego (...) doszło do zdarzenia w wyniku którego śmierć poniósł poszkodowany Z. G.. Bezspornym było, że pozwany D. M. (2) był posiadaczem samoistnym pojazdu K., który brał udział w zdarzeniu i w tamtej dacie nie był objęty ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem samochodu, gdyż w tym zakresie nie została zawarta stosowna umowa. Niekwestionowanym przez strony było również, że w związku ze śmiercią poszkodowanego powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wypłacił członkom jego rodziny świadczenia w postaci odszkodowania, renty, a następnie jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 447 k.c. w łącznej kwocie 176.764 zł.

Spornym było natomiast czy w zaistniałej sytuacji pozwany miał obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, czy szkoda w postaci śmierci zaistniała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego, a także czy i w jakim stopniu poszkodowany przyczynił się do jej zaistnienia. Przedmiotem sporu była także kwestia zasadności wypłaty przez powoda świadczeń na rzecz członków rodziny Z. G. i ich wysokość.

Podstawą prawą roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez powoda stanowią przepisy art. 98 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z nimi do zadań UFG należy m.in. zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe na terytorium RP na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządził, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC. Z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, obowiązani są do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów.

Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, iż pozwany D. M. (2) posiadał pojazd mechaniczny K. oznaczony nr rej. (...), który mimo określonych mankamentów technicznych, był zdolny do poruszania się i wykonywania przy jego pomocy prac transportowych. Pojazd ten nie był wprawdzie zarejestrowany i w świetle wniosków wynikających z opinii biegłego K. K., nie zostałby dopuszczony do ruchu. Okoliczność ta w żadnym stopniu nie mogła prowadzić do uwolnienia pozwanego od odpowiedzialności względem powoda w związku z dochodzonymi roszczeniami. W zaistniałej sytuacji pozwany, zachowując należyłą staranność, powinien albo dokonać złomowania przedmiotowego pojazdu, albo po wykonaniu niezbędnych napraw zarejestrować go i zawrzeć w takim zakresie umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC. Przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. i ustawy z 22 maja 2003 r. nie pozwalają bowiem na eksploatację niezarejestrowanego i nieobjętego przedmiotowym ubezpieczeniem pojazdu.

Powód dokonując zapłaty świadczeń na rzecz osób uprawnionych wstąpił w prawa zaspokojonych wierzycieli na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. W zaistniałym przypadku pozwany nie był jednak pozbawiony możliwości dowodzenia, że powyższe świadczenia powinny zostać spełnione w wysokości niższej niż faktycznie miało to miejsce, chociażby z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia szkody.

Stosownie do art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną

komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła na skutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jak już wskazano na wstępie nie ulega wątpliwości, że pozwany był samoistnym posiadaczem pojazdu, którym kierował B. D. (1) w momencie zdarzenia z dnia 28 maja 2008 r. i szkoda w postaci śmierci Z. G. została wyrządzona na skutek ruchu pojazdu K. kierowanego w tamtym momencie przez B. D. (1). Na tle odpowiedzialności z art. 436 § 1 k.c. pojęcie ruchu pojazdu jest interpretowane szeroko. W chwili zdarzenia samochód K. niewątpliwie znajdował się w ruchu, to zaś, że poruszając się wykonywał cyklicznie te same manewry nie miało znaczenia dla oceny tej okoliczności. W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie miało również szczególnego znaczenia, że zdarzenie powodujące szkodę miało miejsce nie na drodze publicznej, tylko wewnętrznej, do której dostęp był ograniczony do osób wykonujących obowiązki pracownicze na terenie koksowni (...). Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego, w świetle art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. nie jest bowiem uzależniona od tego czy szkoda spowodowana ruchem tego pojazdu zaistniała w ruchu drogowym w rozumieniu ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym czy też na innym obszarze. Powyższej okoliczności nie zmienia również to, że zdarzenie z dnia 28 maja 2008 r. nosiło w sobie również cechy wypadku przy pracy, gdyż szkoda wyrządzona w związku z ruchem pojazdu mechanicznego wchodzącego w skład przedsiębiorstwa, ubezpieczenie komunikacyjne obejmuje również odpowiedzialność cywilną zakładu pracy za tę szkodę.

Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 11 k.p.c. był związany ustaleniami prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 września 2012 r. sygn. akt II K (...) co do faktu, iż B. D. (1) w dniu 28 maja 2008 r. popełnił przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. polegające na nieumyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu, które doprowadziło do śmierci Z. G.. Zgodnie jednak z art. 11 zdanie 2 k.p.c. pozwany D. M. (2) mógł w niniejszym procesie powoływać się na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jego odpowiedzialność cywilną, w tym jak już wspomniano na przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia szkody (art. 362 k.c.).

Pozwany na gruncie niniejszej sprawy nie wykazał żadnej z przesłanek, które mogłyby uwolnić go od odpowiedzialności za szkodę spowodowaną ruchem pojazdu Kamaz. Niewątpliwie w dniu 28 maja 2008 r. nie zaistniało żadne zdarzenie, które mogłoby zostać ocenione jako działanie siły wyższej. Przeprowadzone dowody nie wskazują również, aby szkoda zaistniała z winy osoby trzeciej za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności, skoro kierującym pojazdem był jego pracownik B. D. (1). W ocenie Sądu brak było również podstaw prawnych i faktycznych, aby przyjąć, że wyłącznym powodem jej wystąpienia było zachowanie poszkodowanego.

Szczegółowe ustalenie przebiegu wypadku było w realiach niniejszej sprawy utrudnione. Żaden z przesłuchiwanym w sprawie świadków nie widział bowiem momentu w którym do niego doszło ani też okoliczności bezpośrednio go poprzedzających. Niewątpliwym było jednak, że Z. G. po opuszczeniu pomieszczeń warsztatu mechanicznego, udając się na inne stanowisko pracy poruszał się fragmentem drogi wewnętrznej na którym w tym samym czasie wykonywał manewr cofania pojazd kierowany przez B. D. (1). W momencie cofania poszkodowany znajdując się na torze ruchu pojazdu został najechany jego tylnią częścią, a następnie jedno z tylnich kół samochodu przejechało po jego ciele. W tym stanie rzeczy należało podzielić wnioski opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego K. K., iż zdarzenie zaistniało z powodu braku obserwacji drogi przez obu jego uczestników. Każdy z nich był bowiem zobowiązany do wzmożonej obserwacji z uwagi na panujące na terenie koksowni warunki tj. utrudnioną widoczność spowodowaną unoszącym się na skutek wiatru i ruchu samochodu K. pyłu węglowego. Należy przy tym podkreślić, iż B. D. (1) i Z. G. znali również uwarunkowania w jakich odbywał się ruch na terenie zakładu, gdzie wykonywali obowiązki pracownicze. Kierujący pojazdem nie powinien być w związku z tym zaskoczony, iż na torze ruchu jego pojazdu może znaleźć się pieszy, zaś poszkodowany winien liczyć się z tym, że po drodze wewnętrznej porusza się K. wyładowujący przy jej krawędzi węgiel. B. D. (1) wykonując wskazane prace, winien był zachować szczególną ostrożność i przy tak trudnej widoczności powinien zapewnić sobie pomoc osoby trzeciej by manewry cofania mogły być wykonywane w bezpieczny sposób.

W świetle powyższych okoliczności, uprawniony jest wniosek, iż obaj uczestnicy zdarzenia przyczynili się do zaistnienia zdarzenia i w konsekwencji do powstania szkody. W ocenie Sądu stopień tego przyczynienia był większy po stronie poszkodowanego, gdyż to on przemieszczając się po terenie koksowni wkroczył na obszar, gdzie manewrował samochód K., choć nie było to konieczne, aby dotrzeć na stanowisko pracy. Należy podkreślić, iż K. G. (1), który także

zmierzał w tym samym kierunku co poszkodowany, parę minut wcześniej, bez żadnych przeszkód ominął strefę pracę samochodu K.. Ponadto Z. G. jako pieszy miał lepszą możliwość dostrzeżenia poruszającego się samochodu i usunięcia się z jego trasy. W tym zakresie należało odwołać się również do wniosków zawartych w opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy A. T., który wskazał, iż poszkodowany jako pracownik nie był zwolniony z obowiązku zachowania ostrożności na drodze wewnętrznej i powinien był uwzględnić ryzyko związane z poruszającymi się tam pojazdami. Reasumując Sąd Okręgowy przyjął, iż poszkodowany przyczynił się do zaistnienia szkody w 60% i zgodnie z tym współczynnikiem obniżył wartość świadczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Sąd nie podzielił natomiast zarzutów strony pozwanej w zakresie zasadności ustalenia wysokości odszkodowania i świadczeń rentowych, przyznanych przez powoda na rzecz członków rodziny poszkodowanego. Pozwany nie wykazał, aby świadczenia te zostały przyznane w wygórowanej wysokości i nie odpowiadały zakresowi istniejącej w sprawie szkody. Wbrew twierdzeniom zawartym w sprzeciwie od nakazu zapłaty powód przedstawił dowody wskazujące na sposób ustalenia wysokości świadczeń rentowych (proponycja wyliczenia renty alimentacyjnej k. 11). W ocenie Sądu, nawet gdyby przyjąć, że przedstawicielka małoletnich A. G. (1) zawierając w ich imieniu ugody z dnia 26 maja 2011 r. działała bez wymaganej zgody sądu opiekuńczego na rozporządzanie ich majątkiem, nie oznacza to, że M. G. i A. G. (4) nie mieli prawa do świadczeń po zmarłym ojcu. Świadczenia te znajdowały bowiem swoje ustawowe umocowanie w przepisach kodeksu cywilnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd zasądził od pozwanego D. M. (1) na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 70.705,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2011 r. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawę prawną wyroku stanowią przepisy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., art. 362 k.c. oraz art. 98 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powołany przez powoda art. 120 § 1 k.p. nie dotyczył odpowiedzialności cywilnej pozwanego, a jedynie dawał podstawę do wyłączenia odpowiedzialności cywilnej B. D. (1) jako pracownika D. M. (1). Kwestie te na gruncie niniejszej sprawy nie miały jednak żadnego znaczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c.

Powód poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 13.391,66 zł (3.600 zł – wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika, 17 zł opłata od pełnomocnictwa, 8.839 zł opłata od pozwu, 108,66 zł wydatki na pokrycie kosztów stawienia świadka, 827 zł wydatki na opinię biegłego). Pozwany poniósł koszty w łącznej kwocie 4134 zł (3.600 zł wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego, opłaty skarbowe od pełnomocnictw 34 zł, wydatki na opinię biegłego 500 zł). Łącznie koszty procesu wyniosły 17.525,66 zł. Uwzględniając, że powód przegrał niniejszy proces w 60 % Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego kwotę 2.876,26 zł.

Stosownie do wyniku procesu Sąd rozliczył pomiędzy stronami pozostałe do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa wydatki związanych ze sporządzeniem uzupełniającej opinii biegłego z zakresu BHP tj. kwotę 362,40 zł (k. 264-265). W związku z tym nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego D. M. (1) kwotę 144,96 zł, zaś od powoda kwotę 217,44 zł.

Na podstawie art. 89 ust. 1, 2, 3 i 4 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd przyznał na rzecz biegłego K. K. kwotę 185 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenia w sprawie opinii uzupełniającej. Przedmiotowe wynagrodzenie przyznano z zaliczki wpłaconej w dniu 3 czerwca 2014 r. przez powoda (k. 245).